Każdego miesiąca teksty tych kazań oraz nagrania wideo odbierane są na 116.000 komputerów w 215 krajach, ze strony [www.sermonsfortheworld.com](http://www.sermonsfortheworld.com). Setki ludzi oglądają wideo na YouTube, jednak w niedługim czasie zamiast na YouTube, zaczynają korzystać bezpośrednio z naszej strony internetowej. YouTube kieruje ludzi na stronę internetową naszego kościoła. Każdego miesiąca teksty kazań tłumaczone są na 35 języków, docierając do tysięcy ludzi. Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi i mogą być używane przez kaznodziei bez uzyskiwania naszej zgody. Istnieją też setki wideo zwiastującego doktora Hymersa i jego studentów. Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi, jednak nie odnosi się to do wideo.[Naciśnij tutaj, aby dowiedzieć się, w jaki sposób, co miesiąc możesz pomóc nam w wielkim dziele głoszenia ewangelii na całym świecie, w tym również wśród narodów muzułmańskich i hinduskich](http://www.rlhymersjr.com/donate.html).

Pisząc do doktora Hymersa, zawsze podaj nazwę kraju, w którym mieszkasz, gdyż inaczej nie będzie w stanie odpowiedzieć. Adres mailowy doktora Hymersa: [rlhymersjr@sbcglobal.net](mailto:rlhymersjr@sbcglobal.net).

# PORZĄDNY CZŁOWIEKZGUBIONY,

# AZŁY CZŁOWIEKZBAWIONY!

**A GOOD MAN LOST AND A BAD MAN SAVED!**

(Polish)

# Dr. R. L. Hymers, Jr.

Kazanie głoszone w kościele „Baptist Tabernacle” w Los Angeles, w niedzielę wieczorem 5-go marca 2017 roku.  
A sermon preached at the Baptist Tabernacle of Los Angeles

Lord’s Day Evening, March 5, 2017

„I powiedział także do tych, którzy pokładali ufność w sobie samych, że są usprawiedliwieni, a innych lekceważyli, to podobieństwo: Dwóch ludzi weszło do świątyni, aby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak się w duchu modlił: Boże, dziękuję ci, że nie jestem jak inni ludzie, rabusie, oszuści, cudzołożnicy albo też jak ten oto celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę z całego mego dorobku. A celnik stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, lecz bił się w pierś swoją, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu. Powiadam wam: Ten poszedł usprawiedliwiony do domu swego, tamten zaś nie; bo każdy, kto siebie wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”

(Ew. Łukasza 18:9-14).

Jest topodobieństwo. Jezus opowiedział tą historię, aby wyjaśnić ważną prawdę.Opowiedział topodobieństwo tym, którzy byli pewni siebie, którzy ufali w swoją dobroć i patrzyli z pogardą na wszystkich innych.

Dr R. A. Torrey byłwielkimewangelistą. Często zwiastował na temat tych wersetów. Jedno z jego kazań nosiło tytuł„A good man lost and a bad man saved” (Porządny człowiekzgubiony,a zły człowiek zbawiony).Dr Torrey powiedział:„Niektórzy z was mogą pomyśleć, że przekręciłem ten temat. Powinien on brzmieć: ‘Porządny człowiekzbawiony,a zły człowiek zgubiony’.Jednak mylicie się.Nie ma błędu w tytule‘Porządny człowiekzgubiony,a zły człowiek zbawiony’”.Chrystusopowiedział tą historię. Mówił o dwóch ludziach: porządnym i złym.Chrystus powiedział, żeporządny człowiekbyłzgubiony, a zły człowiekzbawiony.

Faryzeuszebyliporządnymi ludźmi.Bylireligijni. Żyli porządnie.Celnicyzaś pobierali podatki. Zbierali tyle pieniędzy, ile tylko mogli. Bylijak gangsterzy.Zmuszali ludzi do płacenia dużych sum pieniędzy. Część z nich oddawali Rzymianom, a resztę zatrzymywali dla siebie. Żydzi nienawidzili ich. Uważali ich za zdrajców i czyste zło. Celnicy byli najgorszymi pośród wszystkichgrzeszników.Bylizdziercami i złodziejami. W tympodobieństwieJezusw zasadzie podzielił całą rasę ludzką. Podzielił ją na dwie grupy ludzi – samosprawiedliwych, którzy byli zgubieni i tych, którzy wiedzieli, że są grzesznikami i mogli zostaćzbawieni.Zgubieni i zbawieni.Potępieni i wybrani. Plewy i pszenica. Ci, którzy idą szeroką drogą do piekłai ci na wąskiej drodze do zbawienia. Jezuspodzielił rasę ludzką i każdy z nas tutaj należy do jednej z tych dwóch grup. Do której grupy należysz?Jezuspowiedział:„Dwóch ludzi weszło do świątyni, aby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik”.Porządny człowiek i zły człowiek.Którym z nich ty jesteś?

**I.Po pierwsze, „porządny” człowiek, który byłzgubiony.**

„Faryzeusz stanął i tak się w duchu modlił: Boże, dziękuję ci, że nie jestem jak inni ludzie, rabusie, oszuści, cudzołożnicy albo też jak ten oto celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę z całego mego dorobku” (Ew. Łukasza 18:11-12).

W oczach świata był naprawdę „porządnym” człowiekiem.Byłmoralnym człowiekiem. Żył czystym życiem. Byłreligijny. Byłszczodry.Byłgodny szacunku.Był taki jak ja, zanim zostałem zbawiony. Ubierałem garnitur i przechodziłem przez pokój stołowy mojego wuja. Inni byli pijakami. Spali na wersalce i podłodze. Miałem wtedy około osiemnastu lat. Myślałem: „Nie chcę być jak oni”. Byłem dobrym chłopcem. Nie brałem narkotyków. Nie upijałem się. Przestałem palić.Byłem dobrym chłopcem.Oddałem się służbie zwiastowania jako baptystyczny duchowny. Byłem porządny. Jednak ciągle byłem zgubiony!I byłem dumny z tego, że nie robiłem tych rzeczy, które robili inni młodzi ludzie. Byłem dumny sam z siebie. Myślałem, że wszystko ze mną w porządku. Jednak nadal nie czułem się dobrze sam z sobą. Zadawałem sobie pytanie: „Czego więcej Bóg chce”. Chodziłem do kościoła. Byłem tam w każdą niedzielę rano i wieczorem. W każde niedzielne popołudnie słuchałem w radio Billy Graham. W każdą niedzielę wieczorem śpiewałem w chórze kościelnym. Oddałem swoje życie Bogu, by zostać kaznodzieją. Jednak w głębi serca nie miałem pokoju. W Biblii czytamy: „Nie mają pokoju bezbożnicy - mówi mój Bóg” (Izajasz 57:21).Czego więcej mógł Bóg chcieć?Byłem jak faryzeusz!

Ufał sam sobie. Pogardzał innymi. Nie uznawał tego, że był grzesznikiem i że miałgrzeszneserce. Modlił się „w duchu” zamiast do Boga. Gratulował sobie swojej sprawiedliwości. Jesteśmy tacy sami! Myślimy, że jesteśmy wystarczająco dobrzy tacy, jacy jesteście. Ale oszukujemy sami siebie. Słuchamy szatana. Zostaliśmy przez niego oszukani. Na zewnątrz jesteśmy szczerzy i moralni. Ale nasze serca są bardzo grzeszne. W Biblii czytamy:„Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute” (Jeremiasz 17:9).Kiedy zwiastuję na ten temat, nie lubicie tego. To wzbudza w was niepokój i czujecie się nieswojo. Nie chcecie badać swojego serca. Chcecie ukrywać się przed Bogiem jak Adam. Chcecie zakrywać swoje grzechy jak Adam. Chcecie obwiniać innych ludzi jak Adam.Ijesteście przeklęci przez Boga jak Adam!Jesteście zgubieni.Zgubieni w religii i moralności. Zgubieni w oszukiwaniu samych siebie. Zgubieni w fałszywej nadziei. Jeżeli umrzecie w takim stanie, to będziecie zgubieni na wieki.

Wieczność, wieczność,

Zgubionyna zawsze.

Wieczność, wieczność,

Zgubiony na wieki!

(„Eternity”, Elisha A. Hoffman, 1839-1929).

Zadawałem sobie pytanie: „Czego więcej może chcieć Bóg?”Nic, co robiłem, nie wydawało się być wystarczające! Czułem się nieswojo w dzień i w nocy, i tak samo i ty się czujesz!Nigdy nie będziesz szczęśliwy w ten sposób!Nigdy nie będziesz miał pokoju!„Nie mają pokoju bezbożnicy - mówi mój Bóg” (Izajasz 57:21).Jesteś jak bogaty młodzieniec, który zachowywał na zewnątrz Boże prawo, ale nie myślał o grzeszności swojego serca. Nie rozumiesz duchowego sensu Bożego prawa. Ono potępia najmniejsze nawet pożądanie twojego serca. W swoim mniemaniu jesteś dobrym człowiekiem. Ale w Bożych oczach jesteś grzesznikiem, w którym nie ma nic dobrego! Jeżeli umrzesz w takim stanie, to pójdziesz prosto do ognia piekielnego!

Wieczność, wieczność,

Zgubiony na wieki!

Chcę pokazać wam coś jeszcze, co dotyczyło tego człowieka. Jego modlitwa pokazuje, jakim był oszustem. Był fałszywy. Zupełnie nie był świadomy Boga. Jego „modlitwa” była sztuczna i fałszywa.Modlitwa danej osoby często pokazuje, że nie nawróciła się ona. Takie modlitwy mają w sobie coś fałszywego. Są mechaniczne. Są udawane. Nie są to zupełnie modlitwy! Są to tylko puste słowa, które wymawiane są, by zrobić wrażenie na innych lub by oszukać samego siebie. Ten człowiek w zasadzie wcale się nie modlił! On gratulował sobie swojej „dobroci” – „Boże, dziękuję ci, że nie jestem jak inni ludzie”.Co za szaleństwo!Czyż nie wiedział, że Bóg widział, jak fałszywe były jego słowa?Czy naprawdę wierzył w Boga? Zupełnie nie.Bóg był tylko abstrakcyjną ideą, a nie osobistym i realnym Bogiem – nie był zupełnie żywym Bogiem! Skąd to wiem? Gdyż„stanął i tak się w duchu modlił” (Ew. Łukasza 18:11). Można by to nawet przetłumaczyć„modlił się do siebie”. W rzeczywistości ten człowiek nie modlił się do Boga. Jedynie chlubił się swoją dobrocią. Modlił siędo siebie, niedo Boga!Czy i ty nie tak właśnie modlisz się, jeżeli w ogóle to robisz? Czy nie czujesz czasami, że modlisz się do siebie? Czy nie dlatego boisz się modlić głośno w czasie spotkań modlitewnych? Czyż nie dlatego, że wiesz, iż inni uznają twoje modlitwy za fałszywe?Modlisz się, by pokazać, jaki jesteś? Czyż nie pokazuje to, że jesteś człowiekiem zgubionym, a taki człowiek nie może naprawdę modlić się do Boga? W wersecie 14-tym wyraźnie powiedziane jest, że ten tzw. „porządny” człowieknie został usprawiedliwiony.Nie był zbawiony!Byłzgubiony.Byłreligijny, lecz zgubiony.Szedł do piekłana wieki!

Wieczność, wieczność,

Zgubiony na wieki!

Ten człowiek był hipokrytą. Ty też nim jesteś! Udawał, że modlił się do Boga. Ty też tak robisz! Twoja własna „dobroć” nie pomoże ci. Coś strasznego stanie się z tobą, jak i z każdym innym. Jednak w dniu terroru i bólu nie pomoże ci twoja hipokryzja. W Biblii czytamy:„drżenie ogarnęło niegodziwych” (Izajasz 33:14).Umrzesz i staniesz przed Bogiem, który powie: „Nigdy cię nie znałem. Idźcie precz ode mnie” (Ew. Mateusza 7:23).Twoja fałszywareligia nie pomoże ci. Bógwrzuca do piekła takich hipokrytów jak ty.[Faryzeusz] byłporządnym człowiekiem w oczach tego świata. Jednak w oczach Bożych był zgubiony! Możesz być porządny w oczach świata, jednak w Bożych oczach jesteś zgubiony.

**II.Po drugie, zły człowiek, który został zbawiony.**

„A celnik stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, lecz bił się w pierś swoją, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu” (Ew. Łukasza 18:13).

Celniknie byłporządnym człowiekiem.Nie był moralnym człowiekiem.Dostrzegał to, jak był grzeszny.Duch Święty pokazywał mu, że był zgubionymgrzesznikiem. Odczuwał, że zasługiwał wyłącznie na karę od Boga. Czuł się jak psalmista, który powiedział:„grzech mój zawsze jest przede mną” (Psalm 51:5).Dr John Gill powiedział:„Nie mógł spojrzeć w górę; wypełniał go głęboki wstyd; [na twarzy] miał smutek; odczuwał lęk przed [Bożym] gniewem i niezadowoleniem; widział siebie, jako niegodnego [Bożej łaski].Bił się w piersi… robił to, by pobudzić i poruszyć… swoją duszę, wzywając Boga… i mówiąc: ‘Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu!Tak brzmiała jego modlitwa – krótka, ale pełna treści… w której wyznawał, że był grzesznikiem; grzesznikiem w Adamie; grzesznikiem, który [odziedziczył] grzeszną naturę od Adam, będąc poczętym i narodzonym w grzechu; grzesznikiempoprzez działanie, popełniwszy tyle przewinień; winnym i skalanym grzesznikiem – zasługującym na Boży gniew i najgorsze miejsce w piekle... zgrzeszył przeciwko Bogu” (odnośnie Ew. Łukasza 18:13).

Możliwe jest jednak doświadczenie przekonania o grzechach i pozostanie nadal niezbawionym. Widziałem ludzkie twarze pokryte łzami, gdy uświadamiali sobie swoją grzeszność. Jednak nigdy nie zostali zbawieni, choć przechodzili przez okres płaczu i smutku z powodu grzechów. Widziałem ludzi doświadczających wielkiego smutku i przekonania o grzechach.Ale nigdy nie nawrócili się. Słyszałem ludzi mówiących: „Czułem, że jestem grzesznikiem, który źle robił”. Słyszałem, jak we łzach mówili to, lecznigdy nie zostali zbawieni!Jak to możliwe? Pozwólcie, że to wyjaśnię.Przekonanie o grzechachniejest nawróceniem się zgrzechów. Możesz doświadczyć przekonania o grzechach, lecz nie zostać zbawionymprzez Jezusa. Widziałem ludzi zalewających się łzami, którzy nigdy nie zaufali Panu JezusowiChrystusowi.Dr Martyn Lloyd-Jones to rozumiał. Powiedział:„Stawanie się chrześcijaninem to kryzys, to krytyczne wydarzenie, wielki wstrząs, który Nowy Testament opisujejako nowe narodzenie lub nowe stworzenie… Co więcej, opisywane jest to jako ponadnaturalny akt samego Boga, czasem porównywalny ze wzbudzeniem z martwych”. Jest to kryzys, w czasie którego Bóg sprawia, że nienawidzisz tego, jak grzeszne jest twoje serce.Jest to kryzys, w czasie którego Bóg tworzy twoje wnętrze.Następuje on tylko wtedy, gdy przekonanie, jakiego doświadczasz, wywołuje w tobie pragnienie wyzwolenia. John Bunyan przez siedem lat doświadczał przekonania o grzechach. Było to siedem lat piekła na ziemi. Wiem z doświadczenia, że przekonanie o grzechachnie jest nawróceniem się z grzechów.

Kiedy współcześni ewangeliści widzą kogoś we łzach, to myślą, iż osoba ta jest zbawiona! Jednak nie widzieli głębi jej agonii. Gdy widzisz łzy i mówisz takim ludziom, by zaufaliChrystusowi, to zwykle tak się nie dzieje. Nie zostali wystarczająco złamani, by Jezusich zbawił. Dlatego ludzie tak często mówią: „A wtedy zaufałemJezusowi”. Piszą całą stronę o sobie. Jednak niewiele mają do powiedzenia o Panu JezusowiChrystusowi. A gdy pytamy ich kilka tygodni później, odpowiadają:„Uwierzyłem, żeJezusumarł za mnie”. Słowo„że” pokazuje, iż jedynie zaufali doktrynie, a nie samemu Jezusowi.Zgubionygrzeszniknigdy nie zaufa Jezusowi, dopóki nie doświadczy wielkiego zniechęcenia i dopóki nie zobaczy, że nie ma innej drogi ucieczki od bólu i udręki przekonania o grzechach. Czasem staje się to szybko. Jednak zwykle musimy przejść przez kilka fałszywych nawróceń. Dopiero wtedy może powiedzieć za apostołem [Pawłem]: „Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci?” (Rzymian 7:24).Dopiero wtedy będziesz mógł zawołać do Bogatak, jak zrobił to celnik, by zmiłował się nad tobą! Dopiero wtedy Bóg odpowie ci i przyciągnie cię do Jezusa!

Współcześni ewangeliście chcą robić wszystko szybko i łatwo. Widzieliśmy to w czasie przebudzenia w ubiegłym roku. Wielu z was powiedziało: „A wtedy zaufałemJezusowi, aby mniezbawił”.Lub„wtedy uwierzyłem, że Jezusmnie zbawił”.PanJezusChrystus został niemalże całkowicie pozostawiony z boku. Pozostawiony, gdyż nie byliście przekonani o grzechu ani przekonani o ciemności w waszym sercu.Byliście nieprzekonani o wrogości przeciwko Bogu; nieprzekonani otym, że nie możecie zmienić samych siebie.John Cagan powiedział:„Musiałem przyjść do Jezusa, ale nie mogłem”.„Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi?”. Mówimy wam, że musicie tylko uwierzyć, żeJezus może was zbawić. Trochę was to porusza, ale potem wracacie do duchowego snu i większość z was nigdy nie nawraca się!Musicie wrócić i przejść jeszcze raz przez ten cały proces. Nawrócenie to najważniejsza rzecz, która powinna zdarzyć się w waszym życiu.Nie możecie wyjaśnić wiary w Jezusa jednym zdaniem. Albo połową zdania, jak zrobiła to pewna dziewczyna, która wróciła do swojego snu i teraz nie doświadcza żadnego przekonania o grzechu.Jeżeli nie jesteś przekonany o grzechach, we łzach, to dlaczego wychodzisz do przodu? Czy myślisz, że my możemy cos zrobić? Coś, by przeprowadzić cię przez to całe doświadczenie w ciągu kilku minut?Choćbyś i tysiąc razy wychodził do przodu, to i tak nic nie możemy dla ciebie zrobić. Niczegonie możemy cię nauczyć. Nic,co powiemy, nie pomoże ci! Tylko Bóg może ci pomóc, a On nigdy nie pomaga hipokrytom. Czy możesz uzyskać tytuł doktora na uniwersytecie bez ciężkiej nauki i bezsennych nocy? Oczywiście, że nie! Anawrócenie doJezusa jest nieskończenie ważniejsze niż doktorat. Prawdziwe nawrócenieto najważniejsze doświadczenie w życiu. Jednak nigdy nie będziesz nawrócony, jeżeli najpierw nie odczujesz, że jesteśzgubiony. Nigdy nie będziesz nawrócony, jeżeli najpierw nie odczujesz swojej beznadziejności. Nigdy nie będziesz nawrócony, jeżeli najpierw nie zaczniesz nienawidzić grzechu swojego serca i życia; dopóki nie zawołasz: „Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu”. Powstańcie i zaśpiewajmy hymn nr 10 „Come, Ye Sinners” Josepha Harta (1712-1768).

Wzywam cię, byś dziś wieczorem zaufał Jezusowi. Jeżeli doświadczasz przekonania o grzechach; jeżeli odczuwasz swoją beznadziejność i to, że jesteś zgubiony, to przyjdź tutaj do przodu, a porozmawiamy z tobą o Jezusie.Jezusz nieba przyszedł na ziemię. Został przybity do krzyża i umarł zamiast ciebie, płacąc cenę za twoje grzechy,by ocalić cię przed sądem i piekłem. Jezus powstał z martwych i powrócił do nieba. Kiedy zaufasz Mu, On zbawi cię z twoich grzechów.Powstańcie i zaśpiewajmy hymn nr 10 „Come, Ye Sinners”.

Przyjdźcie grzeszni, biedni, nędzni, słabi, zranieni, chorzy i cierpiący;

Jezus gotów jest was zbawić, pełen mocy jest, współczucia;

On jest w stanie, On jest w stanie, On to może, nie wątp dłużej!

On jest w stanie, On jest w stanie, On to może, nie wątp dłużej!

Przyjdźcie strudzeni i zmęczeni, zranieni i złamani;

Jeśli czekać będziesz, aż się lepszym staniesz, to nigdy do Niego nie przyjdziesz.

Do grzeszników Jezus przyszedł, nie do tych, co sprawiedliwymi czynią się!

Do grzeszników Jezus przyszedł, nie do tych, co sprawiedliwymi czynią się!

Bóg wcielony w postać ludzką, Swoją krwią obmywa nas;

Jemu ufaj, tylko Jemu, niech nic inne nie przeszkadza ci;

Tylko Jezus, tylko Jezus, grzesznikowi może pomóc.

Tylko Jezus, tylko Jezus, grzesznikowi może pomóc.

(„Come, Ye Sinners”, Joseph Hart, 1712-1768; zmienione przez pastora).

PISZĄC DO DOKTORA HYMERSA, KONIECZNIE PODAJ, Z JAKIEGO KRAJU TO ROBISZ, GDYŻ INACZEJ NIE BĘDZIE ON W STANIE ODPOWIEDZIEĆ NA TWÓJ EMAIL. Jeżeli te kazania są dla ciebie błogosławieństwem, wyślij email do doktora Hymersa i powiedz mu o tym, zawsze podając nazwę kraju, z którego piszesz. Adres mailowy doktora Hymersa – [rlhymersjr@sbcglobal.net (naciśnij tutaj)](mailto:rlhymersjr@sbcglobal.net%20(naciśnij%20tutaj)). Do dr Hymersa można pisać w różnych językach, ale preferowanym jest angielski. Jego adres pocztowy: P.O. Box 15308, Los Angeles, CA 90015. Możesz również do niego zadzwonić na numer: (818)352-0452.

(KONIEC KAZANIA)

# Kazania doktora Hymersa dostępne są co tydzień w Internecie pod adresem: [www.sermonsfortheworld.com](http://www.sermonsfortheworld.com)

# Wybierz: „Kazania po polsku”, a następnie „język polski”.

Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi. Można ich używać bez pozwolenia

doktora Hymersa. Jednakże wszystkie nagrania video doktora Hymersa oraz wszystkie kazania z naszego kościoła w formie video objęte są prawami autorskimi,

a używanie ich wymaga uzyskania zgody.

Pieśń śpiewana solo przed kazaniem w wykonaniu Benjamina Kincaida Griffitha:

„Come, Ye Sinners” (Joseph Hart, 1712-1768).

SKRÓT KAZANIA

# PORZĄDNY CZŁOWIEKZGUBIONY,

# AZŁY CZŁOWIEKZBAWIONY!

**A GOOD MAN LOST AND A BAD MAN SAVED!**

# Dr. R. L. Hymers, Jr.

„I powiedział także do tych, którzy pokładali ufność w sobie samych, że są usprawiedliwieni, a innych lekceważyli, to podobieństwo: Dwóch ludzi weszło do świątyni, aby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak się w duchu modlił: Boże, dziękuję ci, że nie jestem jak inni ludzie, rabusie, oszuści, cudzołożnicy albo też jak ten oto celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę z całego mego dorobku. A celnik stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, lecz bił się w pierś swoją, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu. Powiadam wam: Ten poszedł usprawiedliwiony do domu swego, tamten zaś nie; bo każdy, kto siebie wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”

(Ew. Łukasza 18:9-14).

I.Po pierwsze, „porządny” człowiek, który byłzgubiony.Ew. Łukasza 18:11-12; Izajasz 57:21; Jeremiasz 17:9; Izajasz 33:14; Ew. Mateusza 7:23.

II.Po drugie, zły człowiek, który zostałzbawiony.Ew. Łukasza 18:13; Psalm 51:5; Rzymian 7:24.